

Noc

Molto tranquillo

J. Gall.

S
A

p

Noc, to ci-cha mor-ska toń; tży, tę-skno-tę, ser-co za-le,
cza-ro-dziej-ska, kwia-tów woń, cza-ro-dziej-ska, kwia-tów woń,
jej spo-koj-ne nio-sa, fa-le, cza-ro-dziej-ska, woń
jej spo-koj-ne nio-sa, fa-le; a wśród
gó-r-nych nie-ba stref pra-gnień bia-łe chmur-ki pły-na,
drżąc o-mi-ną, wia-trów gniew, lub w ma-rze-nia mgłach za-gi-na,
lub - w ma-rze-nia mgłach za-gi-na, w mgłach za-gi-na, -!
p
Choć po-wstrzy-mam głu-chy żal, co ku gwia-zdom z ser-ca rwie się,
ja-kaś dzi-wną, tę-skność w dal, ja-kaś dzi-wną, tę-skność w dal,



ta spo-koj - na fa - - - la nie - sie, dzi - wna, te, - skność w dal,



ta spo-koj - na fa - la nie - sie, nie - - sie w dal hen, w dal!